

Losy szkół jezuickich z terenu przedrozbiorowego województwa ruskiego po kasacie zakonu Towarzystwa Jezusowego w 1773 r.

Słowa kluczowe: zakon Towarzystwa Jezusowego, szkoły jezuickie na ziemiach polskich.

W okresie przedrozbiorowym na terenie województwa ruskiego (obejmującego ziemie: lwowską, przemyską, sanocką i chełmską) jezuici utworzyli kilka szkół średnich (kolegiów). Działały one we Lwowie, Stanisławowie, Przemyślu, Jarosławiu, Nowym Samborze, Krośnie i Krasnymstawie. W 1772 r. w wyniku I rozbioru Rzeczypospolitej ziemie wchodzące w skład województwa ruskiego (z wyjątkiem ziemi chełmskiej) zostały przyłączone do Austrii i otrzymały nazwę Królestwa Galicji i Lodomerii. Prawie wszystkie wspomniane szkoły znalazły się na terenach zajętych. Poza zaborem pozostało jedynie kolegium w Krasnymstawie, położone w ziemi chełmskiej, która nadal należała do Rzeczypospolitej. Zmiana przynależności państwowej omawianego obszaru początkowo nie miała wpływu na pracę kolegiów. Na sytuacji szkół jezuickich w decydujący sposób zaważyło dopiero breve *Dominus ac Redemptor* papieża Klemensa XIV, wydane 21 lipca 1773 r., kasujące zakon Towarzystwa Jezusowego. Papieska decyzja zburzyła bowiem dotychczasowy porządek oświatowy w zakresie szkolnictwa średniego w Europie i Polsce. Ponadto zupełnie pozbawiła te placówki podstaw materialnych. W przypadku Austrii cały majątek kolegiów, w tym budynki, został zagarnięty przez państwo. Na interwencję niektórych biskupów na miejscu pozostawiono jedynie zakonników, uwolnionych od ślubów zakonnych. W przypadku województwa ruskiego, rząd austriacki, uzyskawszy zgodę papieża na zabór dóbr jezuickich, z miejsca przystąpił do egzekucji tego wyroku.

W czasach przedrozbiorowych na czele kolegiów stali rektorzy mianowani przez generałów zakonu. Do ich obowiązków należał m. in. nadzór nad szkołami istniejącymi w kolegiach, które co pewien czas musieli wizytować. Mogli oni, za zgodą generała, zmieniać nauczycieli i oceniać ich pracę z młodzieżą. Pełnomocnikami rektorów w zarządzaniu szkołami byli prefekci. Wybierano ich spośród doświadczonych wykształconych jezuitów-profesorów. Nadzorowali oni wykonywanie przepisów odnoszących się do organizacji i planu nauki. W listopadzie 1773 r. władze austriackie przejęły kolegia, tworząc na ich bazie gimnazja państwowe. W nowej sytuacji politycznej prefekci pełnili funkcje dyrektorów szkół i traktowani byli jako urzędnicy państwowi, opłacani przez władze austriackie.

Początkowo ze względu na brak niemieckich nauczycieli byłym jezuitom pozwolono prowadzić nauczanie w tych placówkach. Miało się ono odbywać według dotychczasowych zasad i programów. Jednak już w 1774 r. wyraźnie zaznaczyła się ingerencja nowych władz w sprawy dotyczące funkcjonowania placówek oświatowych w Galicji. Stanowiło to konsekwencję działań państwa zmierzających do przejścia edukacji publicznej. Zniesienie zakonu jezuitów umożliwiło realizację tych zamiarów¹. Jednak z powodu licznych problemów organizacyjnych oraz niechętnego stanowiska władz państwowych wobec powiększania się liczby inteligencji polskiej, wywodzącej się nieraz ze środowisk plebejskich, rząd postanowił radykalnie zmniejszyć liczbę gimnazjów². Przełomowe znaczenie miał dla nich dekret cesarza Józefa II z 11 grudnia 1783 r. Zapowiadał redukcję istniejących szkół średnich, a w efekcie przyczynił się do ostatecznej likwidacji placówek prowadzonych przez byłych jezuitów oraz odsunął ich od możliwości dalszego kształcenia młodzieży. Do chwili ogłoszenia dekretu w szkołach tych nadal wykładali głównie profesorowie wywodzący się z członków nieistniejącego już Towarzystwa Jezusowego. Wszystkie te zakłady, podobnie jak wcześniej kolegia, realizowały tradycyjny program gimnazjum humanistycznego. Efektem nauki miało być opanowanie umiejętności oratorskich i retorycznych. Młodzież pragnąca kontynuować naukę przechodziła do klasy (studium) filozofii. Natomiast dla kandydatów do stanu kapłańskiego nie-

¹ F. Majchrowicz, *Szkolnictwo polskie pod zaborem austriackim w czasie Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Epoka wielkiej reformy*, Lwów 1923, s. 123–124, 126; J. Zieliński, *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie*, Stanisławów 1929, s. 30; J. Świeboda, *Dzieje I Gimnazjum w Rzeszowie 1786–1918*, Rzeszów 1984, s. 8.

² F. Majchrowicz, dz. cyt., s. 123; I. Rychlik, *Historia szkoły realnej w Jarosławiu*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji c. k. wyższej szkoły realnej w Jarosławiu za rok szkolny 1890*, Jarosław 1890, s. 5; J. Świeboda, dz. cyt., s. 8; tenże, *Pijarski ośrodek muzyczny w Rzeszowie w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa – Kraków 1993, s. 365; Z. Felczyński, *Z dziejów życia muzycznego Przemysła*, „Rocznik Przemyski” 1970, t. 13–14, s. 477.

które szkoły prowadziły ponadto klasę (studium) teologii, przygotowującą do pełnienia obowiązków kapłańskich³.

W tej złożonej sytuacji politycznej losy poszczególnych szkół jezuickich różnie się układały. Dlatego ostatnie lata ich działalności omówię odrębnie dla każdej z nich. Rozważania rozpocznę od zorganizowanej w 1575 r. najstarszej szkoły tworzonej przez jezuitów w województwie ruskim, a mianowicie od kolegium św. Jana, utworzonego w Jarosławiu. Ostatnie miesiące poprzedzające I rozbiór Polski dla tego miasta oraz zakładu były bardzo ciężkie. W maju 1772 r. Jarosław zajęli Austriacy, pod panowaniem których pozostał on aż do końca zaborów. W chwili pojawienia się ich wojsk w szkole pracowało 7 wykładowców (księży i kleryków jezuickich). Byli to: Wojciech Filkiewicz i Marcin Wolański (profesorowie teologii moralnej), Jacek Koporski (profesor retoryki), Marcin Odyniec (profesor poetyki), Franciszek Zorzewski (profesor syntaksy), Franciszek Zieliński (profesor gramatyki) i Michał Zborowski (profesor infimy). Stan kadry pozwalał prowadzić nauczanie na poziomie szkoły niższej pełnej. Ponadto wymienieni nauczyciele teologii realizowali zajęcia w ramach skróconego studium teologii moralnej, na którym studiowało dwóch kleryków. Pozostali profesorowie wykładali w klasach niższych. W roku szkolnym 1772/1773 skład grona profesorskiego uległ dużym zmianom. Zajęcia prowadzili: Kazimierz Toczyski (teologia moralna), Jacek Koporski (retoryka), Piotr Krobanowski (poetyka), Michał Zborowski (syntaksa), Wincenty Piechowicz (gramatyka), Benedykt Szawłowski (infima) – łącznie 6 osób. Ich obecność umożliwiała realizację programu szkoły niższej pełnej⁴.

12 października 1773 r. przybył do kolegium św. Jana delegat biskupa przemyskiego, który ogłosił jezuitom treść kasacyjnego breve. Rektorem kolegium był w tym czasie Adam Stadnicki, prefektem zaś Józef Kleczkowski. Początkowo profesorom pozwolono pozostać na miejscu i nadal prowadzić działalność edukacyjną, w ramach dotychczasowych pięciu niższych klas kolegium. Szkołę upaństwowiono, jednak byli jezuici (mimo kasaty Towarzystwa) nadal nią kierowali. Dyrektorem przekształconej szkoły został od 13 października 1773 r. o. Ignacy Kociubiński i pełnił tę funkcję jeszcze w lipcu 1776 r.⁵ Wykaz z 1776 r. zawierał nazwiska następujących profesorów szkoły, uczących w 5 klasach: Florian Bobowski (retoryka), Wincenty Piechowicz (poetyka), Szymon Dobrowolski (syntaksa) i Jakub Parth (gramatyka i infima). Bobowski był z pochodzenia

J. Piller, *Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in Regnis Galiciae et Lodomeriae...anno 1784*, Leopoli 1784, s. 47; J. Świeboda, dz. cyt., s. 10, 47; J. Dobrzański, *Ostatnie lata szkół pijarskich w Galicji 1772–1784*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, R. IV, z. 3, s. 5–6. Archiwum Generalne Towarzystwa Jezusowego w Rzymie (dalej cyt. AGTJ), sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1771/1772, s. 9–10; 1772/1773, s. 8.

Tamże, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 8; Archiwum Państwowe w Krakowie. Oddział na Wawelu (dalej cyt. APKr.), Teki A. Schneidra (dalej cyt. Schn.), nr 526 – Gimnazja, projekty dawne, s. 107.

szlachcicem, liczył wówczas 34 lata i uczył trzeci rok, zarabiał rocznie 350 złr. Piechowiec miał 26 lat, a w zakonie jezuickim był klerykiem niższych święceń. Pochodził z Drohobycza i pracował wówczas już trzeci rok. Jego roczne wynagrodzenie wynosiło 300 złr. Dobrowolski, 25-letni szlachcic polski, także uczył trzeci rok i zarabiał 300 złr, tyle samo, co Parth – kleryk niższych święceń, pochodzący z Jarosławia, który miał wówczas 23 lata, a w szkole wykładał drugi rok⁶.

Program nauczania w szkole po 1773 r. był bardzo zbliżony do tego, jaki jezuici wcześniej realizowali. Z danych z 1776 r. wynika, że w klasach infimy i gramatyki uczono historii biblijnej, katechizmu i ortografii. W syntaksie wykładano podstawy historii i geografii oraz czytano listy Cyserona. W poetyce studiowano m.in. geografę, w retoryce zaś kontynuowano nauczanie tego przedmiotu, koncentrując się na geografii ziem polskich. Ponadto zajmowano się mowami Cyserona oraz poznawano elementy filozofii (dialektyki). W toku nauki korzystano z dzieł pełniących funkcję podręczników jeszcze przed 1773 r. Sięgano np. do katechizmu P. Kanizjusza, gramatyki E. Alwara, prac Wergiliusza, Cyserona i Tacyta⁷.

Na terenie szkoły, co najmniej do 1773 r., działała sodalicja mariańska skupiająca uczącą się młodzież. Opiekowali się nią z ramienia kolegium doświadczeni profesorowie – jezuici. W latach 1771–1773 funkcję tę pełnił o. Jacek Koperski⁸.

Jarosławska szkoła pojezuicka, w kształcie częściowo zmienionym po 1773 r., funkcjonowała do 1782 r., kiedy to doszło do jej likwidacji. Na bazie zakładu Austriacy utworzyli niemieckojęzyczną szkołę główną. Dopiero wtedy byli jezuici opuścili miasto, a pozakonne gmachy zamieniono na koszary wojskowe⁹.

Ostatnie lata funkcjonowania jezuickiego kolegium w Krośnie także nie były zbyt pomyślne. W marcu 1772 r. w pogoni za konfederatami barskimi wkroczyły do miasta oddziały rosyjskie, a po ich wyjściu w czerwcu – wojska austriackie. Obie armie nałożyły na kolegium wysokie kontrybucje. Kadre szkolną we wrześniu 1772 r. (w ostatnim roku istnienia kolegium) tworzyli: Józef Prądyński, prowadzący klasę infimy, Wawrzyniec Sadowski – profesor gramatyki, Wacław Ulrych – profesor syntaksy, Józef Rudnicki – profesor poetyki, Dionizy Błoński – profesor retoryki, Rafał Modlibowski – wykładowca fizykę, metafizykę i matematykę w studium filozoficznym, oraz Wojciech Wolski – profesor teologii moralnej, i Kazimierz Grabiński – profesor teologii polemicznej. Łącznie pracowało wówczas w szkole 8 nauczycieli, dzięki czemu można w niej było, podobnie jak rok wcześniej, realizować program pełnego kolegium (klasy

⁶ APKr., Schn., nr 526, s. 107.

⁷ Tamże, s. 108.

⁸ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1771/1772, s. 9–10; 1772/1773, s. 8.

⁹ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, Lwów 1904, t. 4, cz. 1, s. 179–180; K. Leń, *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573–1773*, Kraków 2000, s. 147; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień i inni, Kraków 1996, s. 243.

niższe oraz studium filozofii i studium teologii)¹⁰. Katalogi zakonne na rok szkolny 1773/1774 wymieniały wśród wykładowców profesorów: Teodora Zbierzchowskiego – infimy, Deodata Arendta – gramatyki i języka niemieckiego, Wacława Ulrycha – syntaksy, Jana Nepomucena Pruskiego – poetyki, Dionizego Błońskiego – retoryki, Floriana Zawistowskiego – logiki, Karola Pavce – teologii moralnej, i Kazimierza Grabińskiego – teologii polemicznej¹¹. Ogłoszenie 10 października 1773 r. w Krośnie papieskiego brewe kasacyjnego uniemożliwiło dalszą pracę kolegium. W związku z tym nie wiadomo, czy wszyscy wymienieni wyżej profesorowie zostali desygnowani do pracy w szkole zorganizowanej przez nowe władze. Inwentaryzacji mienia jezuickiego w Krośnie dokonał urzędnik biskupi. Odebrał on od rektora Wojciecha Kamińskiego księgi rachunkowe i klucze. Kompleks zabudowań zakonnych w momencie kasaty obejmował m.in.: konwikt, bursę muzyków, budynek szkolny oraz budynek mieszkalny dla jezuitów. Bogatą bibliotekę władze austriackie wywiozły do Lwowa. Ostatni rektor szkoły – W. Kamiński – został kanonikiem brzozowskim¹². Prefektem szkół w Krośnie w latach 1771–1773 był Kazimierz Grabiński. On też miał tę funkcję pełnić w roku szkolnym 1773/1774¹³.

Wkrótce po zamknięciu kolegium utworzono w jego gmachu szkołę niemieckojęzyczną. Po reorganizacji szkoły obowiązki dyrektora (prefekta) powierzono byłemu jezuitcie pochodzącemu z Wielkopolski – Janowi Nepomucenowi Pruskiemu. W 1776 r. miał 32 lata, a w szkole wykładał już trzeci rok filozofię. Pracował w szkole prawdopodobnie do 1781 r.¹⁴ Na życzenie władz austriackich znalazła w niej zatrudnienie grupa byłych jezuitów. W 1775 r. wykładali tu: Wacław Ulrych – nauczyciel syntaksy, gramatyki łacińskiej i języka niemieckiego, Jan Nepomucen Pruski – profesor filozofii; retoryki i poetyki uczył (sprowadzony z Krakowa) Gracjan Dragoń (Diogen), gramatyki zaś i infimy – Jan Fahl i Mikołaj Pohorecki. Wykaz szkolny z następnego roku podaje tylko 4 wykładowców: J.N. Pruskiego, G. Dragonia, M. Pohoreckiego i J. Fahla.

AGTJ, sygn. Pol. Maj. 48 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 8–9; S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 3, 14 Kraków 1905, s. 1128; S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Kraków 1933, tabl. IV; J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, Kraków 1973, s. 417.

AGTJ, sygn. Pol. Maj. 48 – Catalogi breves... 1773/1774, s. 7; Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (dalej cyt. APM), sygn. 1601 – Catalogus personarum... 1773/1774, s. 7; F. Wolański, *Wiadomość o jezuickim kolegium w Krośnie*, „Czas” 1866, nr 42, s. 1.

W. Sarna, *Opis powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznym*, Przemyśl 1898, s. 322; L. Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” R. VI, 1963, s. 352–353; D. Quirini-Popławska, *Szkolnictwo krośnieńskie od XVII w. do 1914 r.*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. J. Garbacz, Kraków 1973, s. 338.

AGTJ, sygn. Pol. Maj. 48 – Catalogi breves... 1771/1772, s. 9–10; 1772/1773, s. 8–9; 1773/1774, s. 7; APM, sygn. 1601 – Catalogus personarum... 1771/1772, s. 9–10; 1773/1774, s. 7; APKr., Schn., nr 526, s. 123.

Encyklopedia wiedzy..., s. 545.

W najniższych klasach (infimy i gramatyki) zajęcia prowadził kleryk jezuicki z Warmii, 20-letni J. Fahl. Syntaksy uczył M. Pohorecki, wywodzący się z okolic Biecza; miał on wówczas 34 lata. Poetykę i retorykę wykladał 32-letni G. Diogen, pochodzący z dystryktu sanockiego. Zajęcia z filozofii prowadził prefekt szkoły J.N. Pruski. Nauczyciele otrzymywali od władz państwowych pensję, która rocznie wynosiła 200 lub 300 złr. Ponadto profesorom przysługiwało darmowe mieszkanie w budynkach pojezuickich. Jesienią 1776 r. państwo wypłacało pensję już tylko W. Ulrychowi (i to w obniżonej kwocie 200 złr). W 1777 r. prefekt szkoły J.N. Pruski zabiegał u władz austriackich o zwolnienie grona profesorskiego od płacenia czynszu za wynajem mieszkań, lecz bezskutecznie. W tym czasie przybył do szkoły nowy nauczyciel języka niemieckiego Antoni Adler¹⁵.

Podobnie jak w Jarosławiu, także w Krośnie program szkoły austriackiej, powstałej na bazie kolegium, oparty został na założeniach edukacyjnych Towarzystwa Jezusowego. Jego zakres w omawianym okresie prawie nie zmienił się. Dowodzą tego dane z 1776 r., z których wynika, że np. w klasie infimy i gramatyki wykładano podstawy gramatyki łacińskiej (na podstawie podręcznika Alwara), algebrę oraz historię biblijną. W klasie syntaksy korzystano także z Alwara, uczono ponadto historii cesarstwa austriackiego oraz arytmetyki. W retoryce kształcono młodzież na podstawie m.in. mów Cyserona. W klasie filozofii prowadzono zajęcia m.in. z etyki i geografii¹⁶.

Gimnazjum krośnieńskie, obsadzone głównie przez nauczycieli wywodzących się z byłych jezuitów, działało prawdopodobnie do 1786 r.¹⁷ Także i w nim młodzież szkolna organizowała się w kongregacje mariańskie – większą i mniejszą. W roku szkolnym 1772/1773 prefektem sodalicii większej był Dionizy Błoński, mniejszej zaś Rafał Modlibowski¹⁸.

W podobny sposób ukształtowały się dzieje kolegium przemyskiego. W lipcu 1772 r. weszły do Przemyśla oddziały austriackie. Rektor kolegium Szymon Majchrowicz (1771–1773) oraz prefekt szkół Jakub Gadowski (Gadowski) musieli w imieniu kolegium złożyć przysięgę lojalności nowym władzom państwowym. W roku szkolnym 1772/1773 szkoła posiadała status pełnego kolegium, z wszystkimi klasami niższymi oraz studiami filozofii i teologii. Grono nauczycielskie składało się z 8 wykładowców: Mikołaja Wierzchowskiego – profesora infimy i gramatyki, Ludwika Dzierżanowskiego – profesora syntaksy, Marcina Wernera – profesora poetyki, Mikołaja Charzewskiego – profesora retoryki, Franciszka Żurowskiego – profesora logiki, Ignacego Odrzywolskiego

¹⁵ APKr., Schn., nr 526, s. 123; Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 318 – Wizytacja dekanatu krośnieńskiego z 1775 r., s. 72; D. Quirini-Popławska, dz. cyt., s. 338; F. Wolański, dz. cyt., s. 1–2.

¹⁶ APKr., Schn., nr 526, s. 123.

¹⁷ D. Quirini-Popławska, dz. cyt., s. 339; A. Mazurkiewicz, *Wiadomości historyczne*, [w:] *Księga pamiątkowa b. szkoły realnej, b. gimnazjum, obecnie LO im. M. Kopernika w Krośnie*, Krosno 1967, s. 12.

¹⁸ AGTJ, sygn. Pol. Maj. 48 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 8–9; APKr., Schn., nr 526, s. 126.

i Jakuba Gadomskiego – profesorów teologii scholastycznej i polemicznej, oraz Kajetana Frankowskiego – profesora teologii moralnej i kanonicznej¹⁹. W kolegium 6 października 1773 r. zostało ogłoszone breve kasacyjne. Rząd austriacki przejął cały majątek zakonu, a następnie go sprzedał. Kolegium do 1773 r. posiadało bardzo dobrze zaopatrzoną bibliotekę, której w 1754 r. jezuici nadali publiczny charakter. Po przejściu zbiorów przez Austriaków księgozbiór został rozparcelowany²⁰.

Początkowo władze państwowe zezwoliły byłym jezuitom na prowadzenie zajęć dydaktycznych w nowo zorganizowanym gimnazjum państwowym. W 1776 r. w 5-klasowym gimnazjum (obejmującym infimę, gramatykę, syntaksę, poetykę, retorykę, filozofię i teologię moralną) pracowało wówczas 5 profesorów. Dyrektorem (prefektem) szkoły był 47-letni Jakub Gadomski (uczył 3 lata), równocześnie wykładowca teologii i filozofii. Pozostałe osoby to: Ignacy Jarocki, uczący retoryki (wiek 33 lata, 3 lata pracy nauczycielskiej), Hiacynt Rośniatowski (wiek 34 lata, 2 lata pracy), wykładowca w klasie poetyki, Józef Juaniński (wiek 29 lat, 3 lata pracy), uczący w klasie syntaksy, oraz Józef Dramiński (wiek 34 lata, 3 lata pracy), prowadzący zajęcia w gramatyce i infimie. I. Jarocki przez szereg lat (1774–1787) wykładał tu poetykę i retorykę. Za pracę nauczyciele otrzymywali po 300 złr. Wyjątkiem był prefekt Gadomski, który z tytułu pełnionej funkcji otrzymywał dodatek 50 złr.

Program nauczania w 1776 r. obejmował w infimie i gramatyce naukę „rudymmentów”, historii biblijnej, katechizmu oraz analizę listów Cyserona. W syntaksie uczono gramatyki łacińskiej na podstawie Alwara, analizowano listy Cyserona i bajki Ezopa. Omawiano zagadnienia historyczne, a także geograficzne, odnoszące się do europejskich rodów panujących. Ponadto wykładano m.in. geografii i arytmetykę. Do zajęć w klasie poetyki wykorzystywano *Eneidę* Wergiliusza, *Metamorfozy* Owidiusza, ody Horacego. Kontynuowano w niej naukę moralności, polityki i geografii. W klasie retoryki uczono m.in. sekwencji, doskonalono sztukę oratorską, wyrabiano umiejętności pisania listów i argumentowania. Klasa filozofii poświęcona była studiom z zakresu dialektyki, logiki, metafizyki oraz fizyki. W klasie teologii objaśniano sposoby administrowania sakramentami świętymi oraz omawiano kwestie dotyczące grzechów²¹. Byli jezuici prowadzili zajęcia w szkole przemyskiej do 1787 r., kiedy doszło do jej reorganizacji na gimnazjum niemieckojęzyczne. Co najmniej do 1776 r. działała sodalicja mariańska uczniów. Jej opiekunem w 1773 r. był Mikołaj Charzewski²².

¹⁹ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 23; S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 3, s. 1053–1054; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 548–549.

²⁰ S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 3, s. 1051; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 548–549; S. Bednarski, dz. cyt., s. 83; L. Piechnik, *Działalność kulturalna Towarzystwa Jezusowego na południowych i wschodnich ziemiach Polski w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI, Warszawa 1989, s. 96.

²¹ APKr., Schn., nr 526, s. 45–46; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 241.

²² APKr., Schn., nr 526, s. 49; AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 24; S. Goliński, *Historia Gimnazjum przemyskiego*, [w:] *Sprawozdanie dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1894*, Przemyśl 1894, s. 28–29.

Kolegium w Nowym Samborze weszło w okres austriacki osłabione i podupadłe. W październiku 1771 r. po walkach z barszczanami do miasta weszły oddziały rosyjskie. Część z nich zajęła kwatery w budynkach jezuickich. Z tego powodu zakonnicy musieli przenieść klasy do innych pomieszczeń. Po wyjściu z miasta w lipcu następnego roku Rosjan, ich miejsce zajęli Austriacy, którzy nie przeszkadzali jezuitom w prowadzeniu szkoły. Dzięki temu w lecie 1773 r. zakonnicy mogli zakończyć prace przy wznoszonym budynku szkolnym. Jednak dalszą działalność kolegium przerwało kasacyjne breve, ogłoszone w Nowym Samborze 11 października 1773 r. Rektorem kolegium był wówczas Kajetan Zabielski, zaś prefektem szkół – Antoni Łepkowski²³.

W ostatnim roku istnienia nowosamborskiego kolegium (1772–1773) kadre nauczycielską tworzyli: Wincenty Cyrner – profesor infimy i gramatyki, Adam Bekman – profesor syntaksy, oraz Ignacy Pawłowski – profesor poetyki²⁴. Obsada kadrowa umożliwiała realizację programu tylko szkoły niższej niepełnej. Było to przejawem regresu, gdyż jeszcze rok wcześniej szkoła posiadała status niższej pełnej. Kolegium w zmienionej formule organizacyjnej (jako gimnazjum austriackie) funkcjonowało do 1780 r. W 1776 r. dyrektorem szkoły był Kajetan Drozdowski, a w gronie profesorów znaleźli się: Jan Stązki (wykładowca infimy), Marcin Werner (gramatyki), Karol Huison (syntaksy), Franciszek Zorzewski (poetyki) i wspomniany K. Drozdowski (retoryki). Wszyscy pochodzili z rodzin szlacheckich, a ich wiek wahał się od 34 do 38 lat. Każdy z nich posiadał spore doświadczenie pedagogiczne²⁵.

Realizowany w 1776 r. zakres nauczania obejmował w klasie infimy naukę historii biblijnej, ortografii, początków arytmetyki oraz sentencji łacińskich. Za podręczniki służyły m.in.: gramatyka Alwara, Stary Testament, dzieła Cyserona (np. *De Amicitia*). W klasie gramatyki posługiwano się nadal Alwarem, omawiano zagadnienia dotyczące dziejów niektórych państw europejskich, czytano żywoty świętych. Natomiast w klasie syntaksy korzystano z pracy Alwara *Syntaksa* i z dzieł filozoficznych Cyserona. W klasie poetyki opierano się na dzieło Le Faya *Metricae Patris*, sięgano do Wergiliusza, Cyserona i podręczników geografii. W retoryce opracowywano mowy Cyserona, czytano *Dzieje Rzymu* Liwiusza i historię Kościoła²⁶. W szkole tej, co najmniej do 1776 r., działała również sodalicja mariańska uczniów. Jej opiekunem w latach 1771–1773 był Ignacy Pawłowski, profesor retoryki²⁷.

W Stanisławowie w roku szkolnym 1772/1773 wykładało 5 jezuitów²⁸. Jesienią 1773 r. zjawił się delegat arcybiskupa lwowskiego wraz z komisarzem

²³ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1771/1772, s. 31; 1772/1773, s. 24; S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 4, Kraków 1905, s. 1636.

²⁴ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 24.

²⁵ APKr., Schn., nr 526, s. 171–172.

²⁶ Tamże, s. 172.

²⁷ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1771/1772, s. 31; 1772/1773, s. 24.

²⁸ J. Poplatek, dz. cyt., s. 419.

rządowym. Po odczytaniu pisma papieskiego odebrał od rektora Józefa Terleckiego klucze do kościoła i szkoły oraz księgi rachunkowe. Kolegium przestało istnieć, ojcowie z zakonników stali się księżmi świeckimi. Kolegium w 1773 r. posiadało niewielką, lecz cenną bibliotekę, liczącą wówczas 1802 tomy. Po kasacie przekazano ją na potrzeby miejscowego gimnazjum. Wśród książek był *Le grand dictionnaire historique* Ludwika Momery'ego, wydany w 1698 r. w Amsterdamie. Kościół i budynek kolegium przeszły w gestię arcybiskupa lwowskiego. Był to zarząd prowizoryczny, gdyż rząd austriacki, korzystając ze sposobności kasaty, zamierzał zagarnąć wszystkie majątki zakonne. W zaistniałej sytuacji kolegiata stanisławowska podjęła starania o przejęcie wpływu na miejscowe szkolnictwo średnie. Jednak bp lwowski Wacław H. Sierakowski, wielki mecenat jezuitów, polecił zostawić administrację kościoła jezuickiego i kolegium w rękach jezuitów. W ten sposób szkoła mogła działać, gdyż zatrudniono w niej dotychczasowych wykładowców – byłych jezuitów. Obowiązywał ten sam plan nauki i przepisy. Grono pedagogiczne w tym okresie tworzyli: ks. Adam Obarzanowski (profesor metafizyki i fizyki), ks. Franciszek Piotrowski (profesor humaniorów), mgr Adam Tomkowicz (profesor syntaksy), mgr Józef Kępalski (profesor gramatyki i infimy). W 1775 r. nastąpiły zmiany personalne. Prefektem szkoły został ks. A. Obarzanowski, który równocześnie uczył filozofii. Poza tym uczyli ks. Antoni Więckowski (retoryka) oraz klerycy Michał Lipiński i Ignacy Więckowski (klasy niższe). Warto w tym miejscu wspomnieć o A. Obarzanowskim, który w szkole pracował od chwili kasaty do 1784 r. i w tym okresie pełnił funkcję prefekta oraz profesora metafizyki i fizyki. Organizacja szkoły nie uległa zmianie i liczyła tak jak wcześniej 6 klas (wraz z klasą przygotowawczą). Uczyło się w nich w tym okresie ok. 220 uczniów. Nadzór nad kolegium sprawowało państwo. Okazało się jednak, że tak niepewny byt szkoły i kadry nauczycielskiej bardzo negatywnie wpływał na jakość kształcenia oraz popularność placówki. Stopniowo zmniejszała się liczba profesorów oraz uczniów. Wreszcie w 1784 r. nastąpił finał istnienia szkoły. W tym roku przeprowadzono bowiem w Galicji reorganizację szkolnictwa średniego, na które miały składać się państwowe gimnazja. W konsekwencji wspomniana placówka z dniem 1 listopada przeszła pod kierownictwo rządowe i stała się gimnazjum 5-letnim²⁹.

Ciężki los dotknął także kolegium (akademię) we Lwowie. W roku szkol. 1772/1773 uczyło w nim aż 17 profesorów³⁰. Dnia 28 września 1773 r. u jezuitów zjawił się biskup sufragan lwowski Samuel Głowiński wraz z komisarzami austriackimi. Po odczytaniu papieskiego zarządzenia rozkazali 45 zakonnikom

²⁹ S. Załęski, *Jezuici w Stanisławowie*, Nowy Sącz 1896, s. 68, 71; J. Zieliński, *Gimnazjum I pod zaborem austriackim*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie*, Stanisławów 1929, s. 30, 31; C. Chowaniec, *Gimnazjum I z czasów dawnej Polski*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie*, Stanisławów 1929, s. 22–23; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 468, 639.

³⁰ J. Poplatek, dz. cyt., s. 417.

z kolegium i 5 z konwikt szlacheckiego opuścić jeszcze tego samego dnia budynki zakonne, znaleźć sobie mieszkanie w mieście i nie wyjeżdżać z niego, dopóki nie zamienią stroju jezuickiego na szaty duchownych diecezjalnych. Przy szkołach (z klasami: humaniorą, retoryką i filozofią) pozostawiono na razie część eksjezuitów. Stan taki istniał jeszcze do 1784 r., gdyż byli zakonnicy zostali zatrudnieni w gimnazjum państwowym, które w tym roku przekształcono w niemieckojęzyczne, w budynku kolegium urządzono zaś biura dla austriackiej administracji państwowej³¹.

Z analizy programów nauczania oraz podręczników wynika, że Austriacy przyzwolali w szkołach pojezuickich na realizację treści nauczania zaczerpniętych z przepisów organizacyjnych zakonu. Fakt ten potwierdziła odezwa starosty sanockiego Leopolda von Schmelzdorfa, wydana 29 października 1773 r. Wzywała ona (podpierając się wolą cesarzowej Marii Teresy) rodziców do posyłania swych synów do pojezuickiej szkoły w Krośnie, w której naukę nadal mieli prowadzić byli jezuici według wcześniej stosowanych programów i metod, z zachowaniem dotychczasowej struktury organizacyjnej kolegium. Klasy miały zachować dawną nazwę. Nauka miała się rozpocząć tuż po Wszystkich Świętych. W szkole mogła uczyć się młodzież ze wszystkich stanów społecznych³².

Powyższe szkoły (powstałe na bazie kolegiów) cieszyły się dużą popularnością wśród ludności Galicji. Dowodzą tego dane z 1776 r. (tabela 1) odnoszące się do części omawianych placówek (Jarosław, Krosno, Przemyśl, Nowy Sambor). Z ich analizy wynika, że w czterech szkołach uczyło się wówczas 1068 uczniów, z czego najwięcej pobierało naukę w Przemyślu. Należy jednak zauważyć, że w Jarosławiu i Nowym Samborze funkcjonowały w tym właśnie roku szkoły 5-klasowe. Natomiast w Przemyślu i Krośnie istniały dodatkowo klasy filozofii. Zakład przemyski posiadał ponadto klasę teologii.

Tabela 1. Liczba uczniów w szkołach pojezuickich w 1776 r.

Klasa	Jarosław	Krosno	Przemyśl	Nowy Sambor
infima i gramatyka	107	116	174	75+46 (121)
syntaksa	48	65	85	43
poetyka	30	12	20	59
retoryka	49	29	43	43
filozofia i teologia	—	20	14	—
Razem	234	242	326	266

Źródło: APKr., Schn., nr 526, s. 47, 108, 124, 173.

³² S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 2, Kraków 1904, s. 666–667; tenże, *Historia zniesienia jezuitów i ich zachowanie na Białej Rusi*, t. 2, Lwów 1875, s. 99. F. Jaworski (tegoż, *Uniwersytet Lwowski*, Lwów 1912, s. 53) uważa z kolei, że eksjezuici już nie podjęli pracy dydaktycznej we Lwowie. F. Majehrowicz, dz. cyt., s. 134; S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 3, s. 1128; D. Quirini-Popławska, dz. cyt., s. 338.

Trochę inaczej potoczyły się losy kolegium w Krasnymstawie, który po I rozbiorze pozostał w granicach Rzeczypospolitej. W tamtejszym zakładzie we wrześniu 1772 r. uczyło 5 nauczycieli³³. W chwili kasaty zakonu jezuiti utrzymywali 4-klasową szkołę średnią z 3 nauczycielami i prefektem studiów, bursę muzyków z 1 profesorem oraz prowadzili kurs filozofii i teologii dla kleryków świeckich³⁴. W listopadzie 1773 r. biskup chełmski Antoni Onufry Okęcki wykonał breve kasaty. Srebra kościelne polecił zabrać i przenieść do katedry, a regensem kościoła, kolegium i szkoły mianował dotychczasowego rektora kolegium, byłego jezuitę Łukasza Kantego Lasockiego. Posłuszny wezwaniu Komisji Edukacji Narodowej Lasocki rozpoczął naukę dawnym systemem, mając do pomocy tylko dwóch nauczycieli. Gdy zarząd nad skasowanym kolegium objęli lustratorzy, położenie byłych jezuitów stało się ciężkie. Bardzo im nieprzychylny był wojski chełmski Krzysztof Dłużewski. Jego praktyki starał się złagodzić drugi lustrator, podsędek krasnostawski Leon Porębski. Do października 1774 r. nauczyciele, a wraz z nimi 8 innych byłych jezuitów, nie otrzymywali żadnych pieniędzy. Utrzymywali się częściowo z zapasów udzielonych im przez Porębskiego, a częściowo z jałmużny³⁵. 17 października 1774 r. z polecenia członka KEN Ignacego Potockiego, któremu podlegała część szkół, przybył na wizytę szkoły w Krasnymstawie jego subdelegat Grzegorz Piramowicz. Był on do momentu kasaty zakonu profesorem filozofii w kolegium lwowskim. Po przybyciu do Krasnegostawu nie zajął się stroną dydaktyczno-wychowawczą szkoły. Skoncentrował się tylko na funkcjach administracyjno-gospodarczych, ściśle według zaleceń instrukcji z 20 czerwca 1774 r.³⁶ Na bazie dawnego kolegium zorganizował szkołę powiatową z 3 nauczycielami, kierowaną przez prefekta. Ponadto uczynił zmiany w gronie pedagogicznym, zabezpieczył dochody i przekazał tablicę z rozkładem zajęć dla szkół powiatowych. Przepisy nie mogły być jednak w całości wykonane z powodu braku nauczycieli „biegłych” w geometrii. W następnych latach w szkole w zasadzie zastosowano wszystkie postanowienia KEN. Uczniów w skali roku zazwyczaj było ponad 100. Nauczyciele, nie posiadając odpowiednich podręczników, sami przygotowywali wykłady i przekazywali uczniom treści poprzez dyktowanie³⁷. W tym okresie grono profesorskie ulegało częstym zmianom. Do końca istnienia zakładu uczyli w nim sami byli jezuiti, których w ciągu 7 lat pojawiło się 12 (wliczając prefektów)³⁸. W roku szkolnym 1773/1774 uczyło 3 byłych jezuitów, w 1776 r. – 4, a w 1783 r. – 1³⁹.

³³ J. Poplatek, dz. cyt., s. 417.

³⁴ AGTJ, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1772/1773, s. 5; J. Poplatek, dz. cyt., s. 134.

³⁵ J. Poplatek, dz. cyt., s. 134.

³⁶ H. Pohoska, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957, s. 83; F. Jaworski, dz. cyt., s. 52.

³⁷ J. Poplatek, dz. cyt., s. 134–135; H. Pohoska, dz. cyt., s. 78.

³⁸ J. Poplatek, dz. cyt., s. 134–135; S. Załęski, dz. cyt., t. 4, cz. 4, s. 1598–1599.

³⁹ J. Poplatek, dz. cyt., s. 444.

Częściowy wykaz kadry nauczycielskiej szkoły powiatowej zamieszczam w tabeli 2. Ponadto w 1784 r. jeden z byłych jezuitów – Szymon Dobrowolski – był nauczycielem w miejscowej szkole parafialnej podlegającej KEN⁴⁰.

Tabela 2. Wykaz imienny byłych jezuitów związanych ze szkołami w Krasnymstawie

Imię i nazwisko	Lata pracy	Funkcja
Łukasz Jan Kanty Lasocki	1773–1774	prefekt szkoły
Paweł Kobylński	1774–1776 1776–1780	nauczyciel prefekt szkoły
Ignacy Gorajewski	1779–1780	nauczyciel
Maciej Wojciech Jastrzębski	1773–1780	nauczyciel
Jakub Jastrzębski	1775–1777	nauczyciel
Józef Korzeniowski	1776–1779	nauczyciel
Antoni Florian Manasterski	1774–1776	prefekt szkoły
Jan Pełowski	1773–1775	nauczyciel
Szymon Dobrowolski	1784	nauczyciel

Źródło: J. Poplatek, dz. cyt., s. 421–443.

Funkcję rektora w latach 1770–1773 w kolegium krasnostawskim pełnił Łukasz Jan Kanty Lasocki, który w chwili kasaty zakonu był już człowiekiem w podeszłym wieku. Z polecenia bpa Antoniego Onufrego Okęckiego utrzymał on szkołę średnią w Krasnymstawie po kasacie i był jej zarządcą (prefektem) do wizyty G. Piramowicza w październiku 1774 r. Zasadą jego było to, że będąc już w podeszłym wieku, zdołał wytrwać na swym stanowisku i utrzymać grono pedagogiczne i szkołę. Zmarł w Krasnymstawie w 1778 r.⁴¹ Po Lasockim funkcję prefekta Piramowicz przekazał nieco młodszemu Antoniemu Florianowi Manasterskiemu (1774–1776). Ostatni rok przed kasatą spędził on w Ostrogu, w charakterze profesora wymowy i kaznodziei. Po kasacie biskup chełmski nadał mu godność kanonika i zlecił pełnienie nadal obowiązków kaznodziejskich. Po przybyciu do Krasnegostawu Manasterski, w obliczu ówczesnych niesłychanie trudnych warunków, nie mógł długo pozostawać na stanowisku prefekta szkoły. Sam Piramowicz pojmował jego nominację tylko jako czasową. Manasterski zrezygnował z funkcji w 1776 r., następnie w latach 1776–1778 pracował w szkole wojewódzkiej w Lublinie. W lecie 1783 r. mieszkał w Lublinie⁴².

Następcą A. Manasterskiego na stanowisku prefekta szkoły krasnostawskiej został Paweł Kobylński (1776–1780). Najpierw pracował w Krasnymstawie jako kaznodzieja-misjonarz. Po kasacie bp Okęcki, chcąc go nadal zatrzymać przy

⁴⁰ Tamże, s. 425.

⁴¹ Tamże, s. 135; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 355.

⁴² J. Poplatek, dz. cyt., s. 135–136; *Encyklopedia wiedzy...*, s. 405.

pracy kaznodziejsko-misjonarskiej, której Kobyliński z powodzeniem oddawał się od 1770 r., nadał mu godność kanonika i zlecił dalszą pracę na ambonie. Na prośbę Piramowicza przeszedł on jednak do szkoły w Krasnymstawie i w r. 1774 r. podjął się tymczasowo nauczania w klasie III. Już wtedy Piramowicz wskazywał KEN na niego jako odpowiedniego na stanowisko prefekta. W opinii o pracy nauczycielskiej podkreślano jego „zdatność dobrą, pilność arcydobrą, obyczaje chwalebne i przykładne we wszystkim”. Nic dziwnego, że gdy wskutek problemów zdrowotnych nie miał zamiaru powracać do pracy na ambonie, a równocześnie A. Manasterski zrezygnował ze stanowiska prefekta, KEN mianowała na jego miejsce Kobylińskiego. W tym charakterze pracował on w Krasnymstawie aż do zamknięcia szkoły w lecie 1780 r. Później przeszedł na emeryturę i jeszcze w lecie 1783 r. mieszkał w Łucku⁴³. Kolejnym byłym jezuitą zatrudnionym przez KEN w szkole powiatowej był w latach 1773–1780 Maciej Wojciech Jastrzębski. W chwili kasaty kończył studia teologiczne w Lublinie. Po kasacie przybył do Krasnegostawu i objął stanowisko nauczyciela I klasy, na którym pozostał do likwidacji szkoły w roku 1780. O jego pracy pisano: „zdrowie dobre, zdatność wielka, pilność dokładna, obyczaje dobre”. Mimo kilku lat pracy w szkole, po jej likwidacji cały rok pozostawał bez pensji⁴⁴. Do grona nauczycielskiego zaliczyć należy również Jana Pełowskiego (1773–1775). W czasie kasaty kolegium w Krasnymstawie pełnił tam obowiązki ojca duchownego. Po kasacie podjął się, mimo podeszłego wieku, obowiązku nauczyciela II klasy, ale pracował tylko do 1775 r. Dalsze dzieje jego życia są nieznane⁴⁵.

Funkcje nauczyciela w latach 1775–1777 wypełniał także Jakub Jastrzębski. Po kasacie, która zastała go w Jarosławiu, przybył do Krasnegostawu w lecie 1775 r. i przejął po Pełowskim II klasę, w której uczył do 1777 r. W dziejach tej szkoły zapisał się dodatnio. Opinia o jego pracy brzmiała: „Zdrowie dobre, zdatność dobra, pilność wielce dobra, obyczaje pobożne i zacne”⁴⁶.

W lecie 1776 r. obowiązki nauczyciela III klasy objął Józef Korzeniowski, który pracował tu do 1779 r. Wcześniej, w 1773 r. był prefektem szkoły w Ostrogu. Ocena, jaką sobie zdobył swą pracą, brzmiała bardzo dodatnio: „Zdrowie mierne, zdatność wielka, pilność dokładna, obyczaje bardzo dobre”. W jesieni 1779 r. zachorował tak ciężko, że musiał wynaleźć zastępcę, a gdy stan zdrowia coraz bardziej się pogarszał, przeszedł na emeryturę i początkowo mieszkał w Krasnymstawie, później w Łucku; był członkiem kapituły w Krasnymstawie. W 1791 i 1794 figurował na liście emerytów KEN⁴⁷.

Do pracy w Krasnymstawie w jesieni 1779 r. zgłosił się Ignacy Gorajewski. Przez 5 lat przed kasatą był kaznodzieją w Jarosławiu i Krzemieńcu. Po kasacie

⁴³ J. Poplatek, dz. cyt., s. 136.

⁴⁴ Tamże, s. 136.

⁴⁵ Tamże, s. 137.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże, s. 137–138.

pracował prawdopodobnie nadal na ambonie. Przybył do Krasnegostawu w chwili, gdy J. Korzeniowski zapadł na zdrowiu i potrzebował zastępcy. Gorajewski uczył w klasie III tylko rok, bo już w 1780 r. szkoła została zniesiona przez KEN. O kwalifikacjach Gorajewskiego nie przechowała się żadna opinia. Po likwidacji szkoły zamieszkał jako emeryt w kolegium jezuickim w Łucku, a na liście emerytów KEN figurował jeszcze w 1794 r.⁴⁸

Wykaz imienny nauczycieli szkół w Krasnymstawie zamyka Szymon Dobrowolski. Przed kasatą zakonu zdążył ukończyć w Krasnymstawie studia filozoficzne (1770–1773). Po kasacie został kanonikiem w miejscowej katedrze. Według wizytacji z 1784 r. w miejscowej szkole parafialnej uczył łaciny z dawnych książek do gramatyki⁴⁹.

W polskiej historiografii funkcjonuje pogląd, że w momencie kasaty zakonu jezuickiego na ziemiach Rzeczypospolitej szkoły prowadzone przez Towarzystwo Jezusowe oraz kadra nauczycielska zaprzestały swej działalności. Jak jednak dowodzą powyższe rozważania, byli jezuici jeszcze przez kilkanaście lat po formalnej likwidacji zakonu zajmowali się kształceniem młodzieży, nauczając w szkołach państwowych, tworzonych na bazie ich kolegiów. W zakładach tych realizowano zakres nauczania wzorowany na programie przejętym z tych placówek. Wyjątkiem była szkoła w Krasnymstawie, w której wprowadzono program opracowany przez Komisję Edukacji Narodowej. Z grona byłych jezuitów prawdopodobnie wywodzili się wszyscy nauczyciele wykładający w zreorganizowanych szkołach jezuickich.

Bibliografia

- Archiwum Generalne Towarzystwa Jezusowego w Rzymie, sygn. Pol. Min. 49 – Catalogi breves... 1771/1772, 1772/1773.
- Archiwum Generalne Towarzystwa Jezusowego w Rzymie, sygn. Pol. Maj. 48 – Catalogi breves... 1771/1772, 1772/1773, 1773/1774.
- Archiwum Narodowe w Krakowie. Oddział na Wawelu, Teki A. Schneidra, nr 526 – Gimnazja, projekty dawne.
- Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, sygn. 1601 – Catalogus personarum... 1771/1772, 1773/1774.
- Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 318 – Wizytacja dekanatu krośnieńskiego z 1775 r.
- Bednarski S., *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1933.

⁴⁸ Tamże, s. 138.

⁴⁹ Tamże.

- Chowaniec C., *Gimnazjum I z czasów dawnej Polski*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie*, Stanisławów 1929.
- Dobrzański J., *Ostatnie lata szkół pijarskich w Galicji 1772–1784*, „Roczniki Humanistyczne” R. IV, 1953, z. 3.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień i inni, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1996.
- Felczyński Z., *Z dziejów życia muzycznego Przemyśla*, „Rocznik Przemyski” t. 13–14, 1970.
- Goliński S., *Historia Gimnazjum przemyskiego*, [w:] *Sprawozdanie dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1894*, Przemyśl 1894.
- Jaworski F., *Uniwersytet Lwowski*, Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa, Lwów 1912.
- Leń K., *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573–1773*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 2000.
- Łętowski L., *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” R. VI, 1963.
- Majchrowicz F., *Szkolnictwo polskie pod zaborem austriackim w czasie Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Epoka wielkiej reformy*, Książnica Polska, Lwów 1923.
- Mazurkiewicz A., *Wiadomości historyczne*, [w:] *Księga pamiątkowa b. szkoły realnej, b. gimnazjum, obecnie LO im. M. Kopernika w Krośnie*, Krosno 1967.
- Piechnik L., *Działalność kulturalna Towarzystwa Jezusowego na południowych i wschodnich ziemiach Polski w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Warszawa 1989.
- Piller J., *Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in Regnis Galicie et Lodomeriae...anno 1784*, Leopoli 1784.
- Pohoska H., *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1957.
- Poplatek J., *Komisja Edukacji Narodowej*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1973.
- Quirini-Popławska D., *Szkolnictwo krośnieńskie od XVII w. do 1914 r.*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. J. Garbacik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1973.
- Rychlik I., *Historia szkoły realnej w Jarosławiu*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. wyższej szkoły realnej w Jarosławiu za rok szkolny 1890*, Jarosław 1890.
- Sarna W., *Opis powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznym*, Przemyśl 1898.
- Świeboda J., *Dzieje I Gimnazjum w Rzeszowie 1786–1918*, Towarzystwo Naukowe w Rzeszowie, Rzeszów 1984.

- Świeboda J., *Pijarski ośrodek muzyczny w Rzeszowie w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Wydawnictwo Zakonu Polskiej Prowincji Pijarów, Warszawa – Kraków 1993.
- Wolański F., *Wiadomość o pojezuickim kolegium w Krośnie*, „Czas” 1866, nr 42.
- Załęski S., *Historia zniesienia jezuitów i ich zachowanie na Białej Rusi*, t. 2, Lwów 1875.
- Załęski S., *Jezuici w Stanisławowie*, Nowy Sącz 1896.
- Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 1–4, Lwów 1904–1905.
- Zieliński J., *Gimnazjum I pod zaborem austriackim*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie*, Stanisławów 1929.

The fortunes of Jesuit schools from the pre-partition territory of the Ruthenian voivodeship after the suppression of the Society of Jesus (in 1773)

Summary

In 1772, the Ruthenian voivodeship was almost entirely within Austria. The exception was the Chełm land, which remained within the borders of Poland. In 1773, the Order of the Society of Jesus was suppressed. After the suppression, the schools run until now by the Society of Jesus in the lands of Poland ceased their activities. However, in Galicia ex Jesuits quickly were engaged for the instruction in their schools, but they were supervised by the Austrian government. In turn, the school in Krasnystaw was under the supervision of the National Education Commission. As a result, more than a dozen years after the formal liquidation of the Order, ex Jesuits engaged in youth education, teaching in state schools, created on the basis of their colleges. In turn, the school in Krasnystaw was under the supervision of the National Education Commission. Of all the teachers lecturing in the reorganized post-Jesuit schools, probably all of the teachers were from the group of ex Jesuits.

Keywords: Order of the Society of Jesus in Poland, Jesuit schools in the lands of Poland.